

Sławomir Kurzak

Kielce

„KAJDANY HELLADY” – SYMBOL I FUNDAMENT MACEDOŃSKIEJ DOMINACJI W HELLENISTYCZNEJ GRECJI

„Kajdany Hellady” to kompleks kilku twierdz obsadzonych przez macedońskie garnizony, który wyraźnie odcisnął piętno na losach hellenistycznej Grecji. Ten widomy znak obcej dominacji dotkliwie godził w greckie poczucie dumy i niezależności¹. Pragnienie usunięcia okupantów w znacznym stopniu przyczyniło się do wzmocnienia poczucia wspólnoty wśród Greków i poszerzenia ich horyzontów politycznych², co bynajmniej nie wystarczyło do usunięcia macedońskich oddziałów z greckich *poleis*.

Mimo kluczowego znaczenia dla losów starożytnej Grecji, „kajdany Hellady” nie budzą większego zainteresowania historyków. Samo pojęcie pojawia się wprawdzie w niemal każdym opracowaniu poświęconym hellenizmowi, jednak brakuje w nich analizy, dlaczego okupowanie kilku miast, a właściwie pojedynczych obiektów w ich obrębie, wystarczało do zdominowania całego regionu. Pominięcie tego zagadnienia jest szczególnie zastanawiające w opracowaniach dotyczących historii polityczno-militarnej. Pewne informacje na temat fortyfikacji w Koryncie, Atenach i Demetrias pojawiły się w opracowaniach poświęconych historii tych miast³, jednak ograniczają się one do architektury. W polskiej literaturze wątek ten był poruszany głównie w pracach popularnonaukowych, takich jak *Kynoskefalaj 197 p.n.e.*, autorstwa Krzysztofa Kęciaka (Warszawa 2002) i *Hellada królów* Anny Świderkówny (Warszawa 1999), jednak w obu pozycjach informacje na ten temat są rozproszone w opisach poszczególnych kampanii, a zawarte w nich wnioski nie wyczerpują zagadnienia.

¹ A. Chaniotis, *War in the Hellenistic World*, Oxford 2005, s. 18.

² G. A. Lehmann, *Wachstum und Krise des Achäischen Bundes*, Stuttgart 1979, s. 237–261.

³ R. Carpenter, A. Bon, A. W. Parsons, *Corinth. Results of Excavations Conducted by the American School of Classical Studies at Athens*, vol. 3, part 2, w: *Defenses of Acrocorinth and the Lower Town*, Cambridge 1936; W. R. Caraher, T. E. Gregory, *Fortifications of Mount Oneion Corinth*, „Hesperia” 2010, nr 75; W. Machowski, *Śladami Pauzaniaśa. Podróż do starożytnej Grecji*, Kraków 2013; F. M. Ferrara, *Demetriade in Tassaglia. La polis e il palazzo reale macedone*, w: *Archeologia Classica*, vol. 65, t. 2, red. F. Taglietti, F. Santi, Roma 2014, s. 181–226.



Rys. 1. Grecja w okresie hellenistycznym IV–III w. p.n.e.

Źródło: Kontury i położenie części miejscowości za: P. Cartledge, P. Spawfoth, *Hellenistic and Roman Sparta*, London 2005, s. 118.

Samo określenie „kajdany Hellady” pochodzi z czasów Filipa V, który najlepiej potrafił wykorzystać atuty posiadanych fortec. Nie wiadomo, kto jest autorem tego wyrażenia. Kronikarze przypisują je albo samemu Filipowi, przy czym macedoński król miał nazywać je nie tylko kajdanami (πέδας τῆς Ἑλλάδος), ale również kluczami Hellady (κλεις τῆς Ἑλλάδος)⁴, albo też etolskiemu poselstwu do rzymskiego senatu⁵, a więc z końcowego okresu macedońskiej dominacji w Grecji. Z pewnością określenie to można odnieść także do czasów wcześniejszych, gdyż główne zadania tych garnizonów nie zmieniły się od czasów Filipa II.

Również kwestia, które twierdze zaliczały się do „kajdan Hellady”, nie jest do końca ustalona. Źródła zgodnie wymieniają Korynt, Chalkis i Demetrias, jednak pojawiają się wśród nich również Oreos i Eretria na Eubei⁶. Opracowania często podają w tym gronie również Ateny, a nawet Sykion, o których król Filip V i Etołowie wspominać nie mogli, gdyż za jego czasów Macedończycy już nie mieli w nich garnizonów⁷. W praktyce kompleks ten obejmował znacznie więcej placówek, gdyż najważniejsze fortece były osłaniane przez dodatkowe garnizony.

Najważniejszym z okupowanych przez Macedończyków miast był z pewnością Korynt, który w okresie hellenistycznym urósł do rangi jednego z najważniejszych miast starożytnej Grecji. Przyczyną potęgi i bogactwa miasta było jego korzystne położenie. Korynt leży nad Istmem, w miejscu, gdzie Grecja kontynentalna łączy się z Peloponezem. Oprócz tego miasto to miało jednoczesny dostęp do Zatoki Koryntkiej i Saronickiej. Czyniło to z niego głównego pośrednika w handlu pomiędzy Azją a Italią, a bogactwo Koryntian było wręcz przysłowiowe⁸.

Ponieważ tak bogate polis zawsze było narażone na ataki, Koryntianie rozpoczęli fortyfikowanie Koryntu już w okresie klasycznym. Najstarsze obwarowania miejskie datowane są na VII w. p.n.e., jednak główna ich część pochodzi z IV stulecia p.n.e.⁹ Najważniejszym punktem obrony miasta był jego akropol, nazywany Akrokoryntem. Ze względu na rozmiary góry nie przylegał on do leżącego na północy miasta, chociaż jego mury łączyły się z miejskimi. Obszar otoczony murami był niewspółmiernie duży wobec powierzchni miasta i liczby zamieszkującej go ludności, gdyż liczył aż 240 km². Otaczające go mury miały aż 3 km długości, przez co ich dokładne obsadzenie było właściwie niemożliwe¹⁰. Utrudniało to jednak oblężenie miasta, gdyż Koryntianie mogli uprawiać ziemię i wypasać swoje stada bez prze-

⁴ Appian, *Wojny macedońskie* (dalej: App. Mac.) 9, przeł. L. Piotrowicz, Wrocław 1957. Gr. Appian, *Macedonian Affairs*, I, red. L. Mendelssohn, Leipzig 1879; Pausaniasz, *Wędrówka po Helladzie*, VII, VII, 6, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 1973 (dalej: Paus.). Gr. Pausanias, *Description of Greece*, red. W. H. S. Jones, D. Litt, H. A. Ormerod, London 1918.

⁵ Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta* (dalej: Liv.) XXXII, 37.

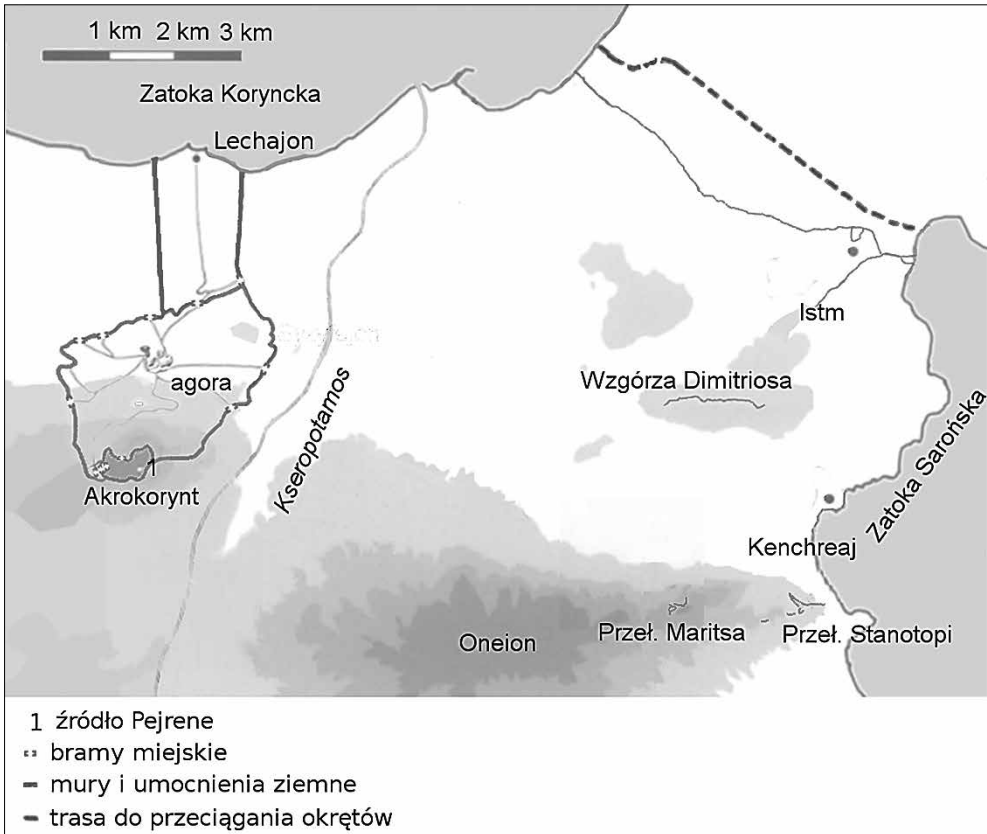
⁶ Tamże.

⁷ F. Chamoux, *Hellenistic Civilization*, tłum. M. Roussel, Oxford 2002, s. 59.

⁸ Strabon, *Geografia* VIII, 6, 20–21.

⁹ R. Carpenter, A. Bon, A. W. Parsons, *Corinth*, s. 54.

¹⁰ Tamże, s. 43.



Rys. 2. Prawdopodobny kształt umocnień Koryntu w III w. p.n.e.

Źródło: Ilustracja wykonana przez autora tekstu na podstawie m.in.: W. R. Caraher, T. E. Gregory, *Fortifications of Mount Oneion, Corinth*, „Hesperia” 2010, nr 75; oraz R. Carpenter, A. Bon, A. W. Parsons, *Corinth. Results of Excavations Conducted by The American School of Classical Studies at Athens*, vol. 3, part 2, w: *The Defenses of Acrocorinth and the Lower Town*, Cambridge 1936.

kraczenia obwarowania. Na terenie Koryntu znajdowały się również liczne źródła wody, z których jedno, Pejrene, było niemal na samym szczycie akropolu¹¹. W rezultacie najczęściej stosowana przez Greków metoda zajmowania miast, to jest długotrwałe oblężenie, w przypadku Koryntu była bezużyteczna.

Na temat samych murów miejskich niewiele wiadomo, gdyż zostały one zniszczone przez Rzymian w 146 r. p.n.e. Ruiny i fundamenty zostały później wykorzystane do budowy bizantyjskiej fortecy, przez co ustalenie, który fragment pochodzi ze starożytności, jest niemal niemożliwe¹². Wiele wskazuje na to, że w zależności

¹¹ Paus. II, III, 5.

¹² R. Carpenter, A. Bon, A. W. Parsons, *Corinth*, s. 5.

od daty budowy i położenia zbudowane były one z różnych materiałów. Obecne fortyfikacje są ceglanyymi murami z kamiennymi fundamentami i wzmocnieniami w kluczowych miejscach, jednak nie wiadomo, czy było tak już w starożytności¹³. Wieże ochraniające miasto zostały rozmieszczone losowo, w miejscach łączenia się fragmentów murów¹⁴. Wysokość murów i wież Koryntu nie jest znana. Fragment jedynej zachowanej wieży ma 11 m wysokości. Oznacza to, że przynajmniej część wież musiała być wyższa, w zależności od potrzeb uwarunkowanych ukształtowaniem terenu¹⁵. Według Plutarcha same mury w najniższym miejscu miały 15 stóp, czyli około 5,3 m wysokości¹⁶.

Konstruktorzy twierdzy zadbali z kolei o mocne fundamenty, zabezpieczając twierdzę przed podkopem. Wielkim atutem cytadeli było również ukształtowanie terenu. Akrokorynt wznosi się na wysokość 575 m n.p.m., a rzeźba powierzchni ziemi pozwala na sforsowanie stoku jedynie od zachodu i w mniejszym stopniu od północy. Okolice te już w starożytności stanowiła bezleśna równina, co znacznie utrudniało atak z zaskoczenia¹⁷.

Za rządów Antygona Jednookiego i Demetriusza Poliorketesa mury miejskie doprowadzono również do Lechajonu, co w razie oblężenia pozwalało na zaopatrzenie miasta drogą morską. Mury miejskie i Akrokorynt nie były jedyną osłoną Koryntu. Ufortyfikowane były również: leżąca na południowy-wschód od miasta góra Oneion, zwłaszcza przełęcz Maritsa i Stanotopi, oraz znajdujące się na północy wzgórze Demetriosa¹⁸. Najbardziej wysuniętym na północ elementem fortyfikacji był wał osłaniający Istm, skutecznie utrudniający przedostanie się na Peloponez od północy. Ten pas fortyfikacji miał prawie 15 km długości i w kilku miejscach był relatywnie łatwy do sforsowania, jednak przy użyciu odpowiednio dużej armii można było doprowadzić do całkowitego odcięcia półwyspu¹⁹. Nie był to jedyny atut kompleksu. Chociaż Lechajon i Kenchraj nie były w starożytności połączone kanałem, rozmiar przesmyku pozwalał na przeciąganie okrętów drogą lądową. Stwarzało to ogromne możliwości dla jego posiadacza, który swobodnie mógł przemieszczać statki pomiędzy Morzem Egejskim a Adriatykiem. Jako że kontrola nad Akrokoryntem wiązała się niemal nierozzerwalnie z panowaniem nad przesmykiem, zdanie Polibiusza, określające miasto jako jeden z dwóch rogów byka (drugim miało być znacznie lepiej ufortyfikowane, jednak mniej ważne miasto Itome w Mesenii), których trzymanie zapewni kontrolę nad całym zwierzęciem – czyli Peloponezem²⁰, wydaje się nie oddawać do końca znaczenia tego miejsca.

¹³ Tamże, s. 6 i 18.

¹⁴ Tamże, s. 21.

¹⁵ W. Machowski, *Śladami Pauzanasza*, s. 118.

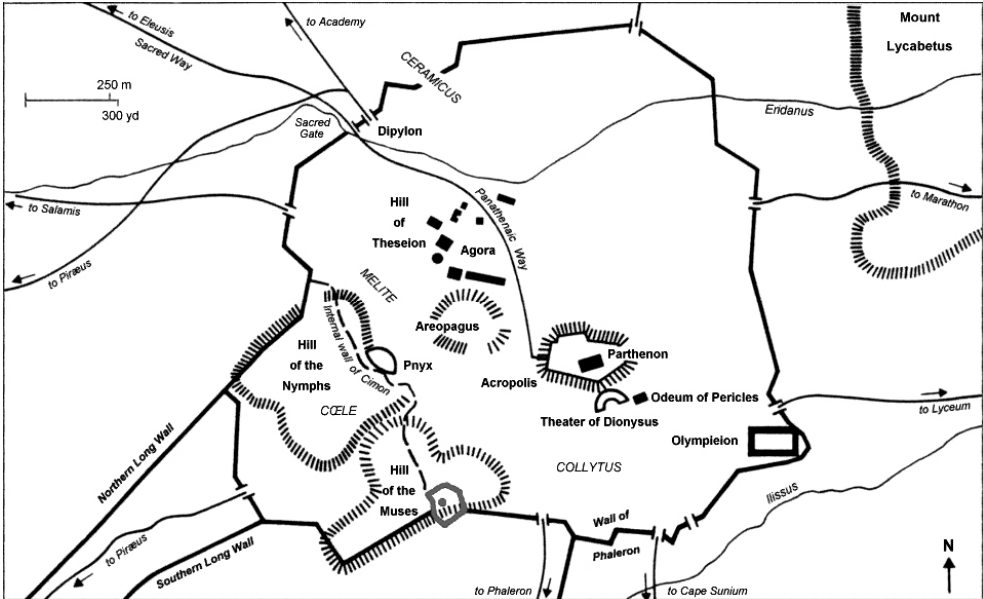
¹⁶ Plutarch, *Aratus* XVIII, 3.

¹⁷ R. Carpenter, A. Bon, A. W. Parsons, *Corinth*, s. 39.

¹⁸ W. R. Caraher, T. E. Gregory, *Fortifications of Mount Oneion*, s. 334.

¹⁹ Tamże, s. 331.

²⁰ Polibiusz, *Dzieje* (dalej: Polyb.) VII, 11.



Rys. 3. Lokalizacja macedońskiego garnizonu w Atenach w III w. p.n.e.

Źródło: za S. Bernard, *Map of Athens intra muros in Socrates and Plato's time*, <http://plato-dialogues.org/tools/athensim.html>, 2010 (dostęp: 27. 03. 2015).

Kolejnym wielkim polis opanowanym przez Macedończyków były Ateny, duchowa stolica Hellady. W przeciwieństwie do pozostałych okupowanych przez nich miast, tamtejszy akropol nigdy nie został obsadzony obcą załogą, co wynikało z bardzo silnego poczucia niezależności Ateńczyków oraz mniejszego znaczenia militarnego ateńskiego akropolu niż w przypadku Koryntu lub Chalkis. Diadochowie ograniczyli się do kontroli na twierdzą Munichia w Pireusie, co w zupełności wystarczało do kontrolowania miasta przez ponad 20 lat. Sytuacja zmieniła się w 294 r. p.n.e., kiedy to Ateny zostały ukarane za bunt wywołany w 301 r. p.n.e. Do zdobytej stolicy Attyki wprowadzono macedońską załogę, która przejęła kontrolę nad Muzejonem. Wzgórze leży w samym centrum miasta, co było dotkliwym ciosem dla dumnych Ateńczyków. Wznosi się na wysokość 147 m, ustępując pod tym względem jedynie Akropolowi, a jego położenie czyniło je niezwykle ważnym dla miasta, gdyż znajdowało się w miejscu łączenia się długich murów prowadzących do Pireusu z murami miejskimi. Twierdza ta pozwalała nie tylko na szybki atak na centrum miasta, ale również całkowicie odcinała je od Pireusu, co w razie powstania skazywało Ateńczyków na niemal całkowite pozbawienie dostaw żywności²¹. W przeciwieństwie do

²¹ G. J. Oliver, *War, Food, and Politics in Early Hellenistic Athens*, Oxford 2007, s. 127–130.

Munichii, umocnienia Muzejonu były prowizoryczne, a głównym atutem obrońców było ukształtowanie terenu²².

Żołnierze Demetriusza przejęli również kontrolę nad zewnętrznym pasem obrony. Kompleks fortyfikacji tworzony był przez placówki w: Eleuzis, Ramnus, Fyle i Panakton na północy, umocnioną świątynię Posejdon na Przylądku Sunion oraz akropol Megary na zachodzie. Twierdze te, wzniesione wkrótce po klęsce Aten w wojnie peloponeskiej, były w okresie hellenistycznym już przestarzałe, jednak okupujące je garnizony stanowiły dla miasta poważne zagrożenie. Szczególne strategiczne znaczenie miała placówka na przylądku Sunion, która stanowiła doskonały punkt obserwacyjny²³.

Za kontrolę nad Attyką odpowiadały również m.in. trzy twierdze na Eubei: Eretria, Chalkis i Oreos. Najważniejsza z nich, Chalkis, stanowiła klucz do panowania nad wyspą i była jedną z najważniejszych greckich twierdz tamtego okresu. Wynikało to z niezwyklego położenia fortecy – według Tytusa Liwiusza „tak wąskim oddzielona jest od lądu pasem wody, że łączy ją z lądem most i łatwiejszy jest do niej dostęp ziemią niż morzem (*adeo arto interscinditur freto, ut ponte continenti iungatur terraque aditum faciliorem Guam Mari habeat*)”²⁴. Dzięki temu przemarsz przez Eubeę był nieodłącznym elementem macedońskich ekspedycji na Peloponez (i powrotów z takich wypraw), gdyż pozwalał na ominięcie łatwych do zablokowania przełęczy centralnej Grecji. Ze względów logistycznych było to wygodniejsze (i bezpieczniejsze) od pokonywania całej cieśniny drogą morską²⁵, chociaż taki wariant również często stosowano ze względu na znacznie szybsze pokonywanie odległości. Co ważne, z uwagi na niewielkie rozmiary cieśniny Ewripos (w najwęższym miejscu, 38°46' N 23°58' E, liczy ona jedynie 40 m szerokości²⁶), przepłynięcie jej przez wrogą flotę było całkowicie niemożliwe. Oddzielona wąskim pasmem morza od Attyki Eubea stanowiła również doskonałą osłonę dla żeglującej do Koryntu i na Peloponez macedońskiej floty. Armada mogła zostać również użyta do obrony twierdzy w razie ataku lądowego, co dodatkowo utrudniało zdobycie fortyfikacji. Chalkis była także wielkim portem, co czyniło z niej dogodną bazę do zarówno morskich, jak i lądowych ataków na Attykę, Lokrydę i Beocję²⁷. Naturalne właściwości wyspy

²² Paus. I, XXV, 8.

²³ H. R. Goette, *Cape Sounion and the Macedonian Occupation*, w: *The Macedonians in Athens*, 323–229, red. O. Palagia, S. V. Tracy, Oxford 2003, s. 163 i dalsze.

²⁴ Liv. XXVIII, 7, przeł. A. Kościółek, Warszawa 2003. Łac. Titi Livi, *Ab urbe condita*, b. 21–30, red. W. Weissenborn, H. J. Müller, Leipzig 1884.

²⁵ Nagłe burze wielokrotnie doprowadzały do zagłady całych flot wojennych; M. Whitby, *Reconstructing Ancient Warfare*, w: *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, vol. 1: *Greece, The Hellenistic world and the rise of Rome*, red. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Cambridge 2008, s. 74.

²⁶ T. Gregory, E. Ševčenko i N. Pettersson, *Euboea. The Oxford Dictionary of Byzantium*, red. A. Kazdahan, Oxford 1991, s. 736–737.

²⁷ App. *Mac.* 9.

wykorzystywali w późniejszych latach macedońscy królowie, jak Antygon Gonatas, który stworzył na wyspie bazę wypadową dla etolskich korsarzy²⁸.

Najbardziej wysuniętą na północ częścią „kajdan Hellady” było powstałe w 294 r. p.n.e. Demetrias. Miasto zostało założone wkrótce po objęciu przez Demetriusza macedońskiego tronu i było symbolem jego potęgi oraz potwierdzeniem legalności jego panowania. Nowa stolica została zbudowana na zboczach góry Pelion, nad brzegiem Zatoki Pagasyjskiej. Miasto to, poza kontrolowaniem Tesalii, było ważnym portem handlowym i wojennym. Najważniejszym jego atutem był Półwysep Magnezyjski, skutecznie osłaniający zatokę od strony morza. Nad bezpieczeństwem miasta czuwała leżąca na położonym na wysokości 170 m szczycie Pelionu twierdza Orminion. Całe, otoczone ceglanyymi murami liczącymi około 7 km długości, miasto chronione było przez 182 wieże²⁹. Zlecając projekt miasta, Demetriusz szczególną wagę przyłożył do zabezpieczenia go przed ostrzałem z machin oblężniczych. Podczas prowadzonych w mieście wykopalisk ciągle znajdowane są obszernie miejsca chroniące przed pociskami dzięki dogodnemu ukształtowaniu terenu, zapewne służące do koncentracji żołnierzy przed kontratakami³⁰.

Idea odsadzania kluczowych placówek pokonanych przeciwników była znana już w okresie klasycznym, czego przykładem jest spartańska okupacja tebańskiej Kadmei z czasów wojny peloponeskiej³¹, jednak żadna z dominujących w Grecji frakcji nie była w stanie obsadzić ich wystarczająco wiele, aby osiągnąć trwałą dominację. Po zwycięstwie pod Cheroneą macedońskie wojska obsadziły akropole Teb, Koryntu, Rodos, Chalkis i Ambrakii³². Macedoński król prawdopodobnie nie kierował się przy ich wyborze strategicznymi względami znajdujących się w nich fortec, gdyż opanowane przez niego miasta należały do najludniejszych i najbogatszych w Grecji³³.

Twierdze te, poza Rodos, która została utracona wkrótce po śmierci Aleksandra, dowiodły użyteczności dla Macedończyków po raz pierwszy w 323 r. p.n.e., skutecznie utrudniając współpracę antymacedońskiej koalicji³⁴. Po zwycięstwie w woj-

²⁸ F. W. Walbank, *Macedonia and Greece*, w: *The Cambridge Ancient History*, vol. 7, part 1: *The Hellenistic World*, red. F. W. Walbank, A. E. Astin, M. W. Frederiksen, R. M. Ogilvie, wyd. 2, Cambridge University Press 2008, s. 238. Warto jednak uwzględnić, że z usług korsarzy, prawdopodobnie również etolskich, powszechnie korzystał Demetriusz podczas walk z Kassandrem, zatem można założyć, że Eubea była ich bazą już za jego panowania. Diodor Sycylijski, *Biblioteka*, (dalej: Diod.) XX. 82. 4, przeł. T. Polański, w opracowaniu. Gr. Diodorus Siculus, *Bibliotheca Historica*, red. I. Bekker, Leipzig 1906.

²⁹ F. Chamoux, *Hellenistic Civilization*, s. 60; K. Kęciek, *Kynoskefalaj 197 p. n. e.*, Warszawa 2002, s. 17.

³⁰ F. M. Ferrara, *Demetriade in Tassaglia*, s. 206.

³¹ Korneliusz Nepos, *Żywoty Wybitnych Mężów XV*, 10.

³² W. Heckel, *The Marshals of Alexander Empire*, London 1992, s. 35; P. Cartledge, P. Spawforth, *Hellenistic and Roman Sparta*, London 2005, s. 15.

³³ J. M. Hall, *International Relations*, w: *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, t. 1, red. P. Sabin, H. van Wees, M. Whitby, Cambridge 2008, s. 104.

³⁴ Diod., *Biblioteka XVIII*, 11. Wprawdzie Justyn (*Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa XIII*, 5) wymienił w gronie *poleis* walczących w wojnie lamijskiej

nie lamijskiej macedońskiej oddziały opanowały kolejne tereny: najważniejsze miasta Tesalii, Pireus oraz prawdopodobnie Argos i Sykion³⁵.

Podczas I wojny diadochów kontrolę nad wszystkimi macedońskimi garnizonami w Grecji sprawował Antypater, a po jego śmierci Poliperchont. Kiedy w 319 r. p.n.e. Kassander zbuntował się przeciw testamentowi ojca, opanowanie twierdz w Grecji było jednym z jego pierwszych celów. Dzięki poparciu komendanta Munichii, Nikanora, Kassander bez walki opanował port. Posłużył mu on potem jako baza wypadowa do ominięcia zablokowanych przez sprzymierzonych z Poliperchontem Etolów, wawozów Tesalii i nagłego ataku na Pellę. Przed wyruszeniem do Macedonii Kassander zabezpieczył swoje wpływy w Atenach, mordując Nikanora, potencjalnego rywala³⁶. Tracący władzę Poliperchont jeszcze w tym samym roku wyprawił się do Attyki, a następnie na Peloponez. Macedoński wódz nie tylko nie zdołał zająć Pireusu, ale również poniósł spektakularną porażkę w walkach o Megalopolis i pokonany powrócił do Macedonii³⁷. Tam skompromitowany porażkami regent został porzucony przez własnych żołnierzy i na czele nielicznych już wojsk wycofał się do Etolii. Mimo poniesionej klęski Poliperchont nadal kontrolował Korynt, Sykion i Argos, dzięki czemu ciągle był jednym z najważniejszych graczy na macedońskiej scenie politycznej³⁸. Nowy etap walk o rządy w Grecji przyniósł sojusz Antygona Jednookiego i Poliperchonta z 315 r. p.n.e. Walki pomiędzy stronnikami Kassandra i Antygona były niezwykle krwawe, nie przynosiły jednak rozstrzygnięcia, gdyż obaj diadochowie traktowali ten teatr działań jako drugorzędny. Ta swoista równowaga sił uległa zachwianiu w 313 r. p.n.e., gdy z nieznanymi bliżej powodów dowodzący garnizonami w Koryncie i Sykionie syn Poliperchonta, Aleksander, sprzymierzył się z Kassandrem, co umożliwiło temu ostatniemu podbój Arkadii i Argos³⁹. Sojusz ten trwał krótko, gdyż jeszcze w tym samym roku Aleksander został zamordowany przez jednego z żądnych zemsty poddanych. Kontrolę nad Koryntem i Sykionem przejęła jego żona Krateropolis, która oddała je Ptolemeuszowi około 308 r. p.n.e.⁴⁰ Władca Egiptu planował wykorzystać łatwo pozyskane miasta jako przyczółek do podboju całej Grecji. Z tego powodu nakazał ich umocnienie i obsadził liczną załogą, na czele której stanął, obecnie bliżej nieznanym, „sławny strateg Filippos”

Korynt, jednak prawdopodobnie jest to pomyłka, gdyż lista ta w całości pokrywa się z listą miast walczących przeciwko Macedonii pół wieku później, za to brakuje w niej Rodos i miast tesalskich.

³⁵ F. Chamoux, *Hellenistic Civilization*, s. 41.

³⁶ Ten niewątpliwie polityczny mord świadczy o tym, jak ważnymi osobami byli dowódcy garnizonu w Pireusie, skoro byli liczącymi się konkurentami dla strategów i satrapów; W. Heckel, *Nicanor Son of Balacros*, „Greek, Roman, and Byzantine Studies” 2007, nr 47, s. 410–411.

³⁷ Diod. XVIII, 69–72.

³⁸ R. M. Errington, *Historia świata hellenistycznego 323–30 p.n.e.*, przeł. A. Gąsior-Niemiec, Kraków 2010, s. 33.

³⁹ Diod. XIX, 64.

⁴⁰ R. Billows, *Antigonos the One-Eyed and the Creation of the Hellenistic State*, Los Angeles 1997, s. 144.

(ἐπιφανέστατος στρατηγὸς Φίλιππος)⁴¹. Nie wiadomo dokładnie, jak długo Ptolemeusz utrzymał się w Koryncie, jednak w 305 r. p.n.e. miasto było już w posiadaniu Kassandra, w którego imieniu zarządzał nim strateg Prepolaos⁴².

Większe siły Antygona (50 okrętów wiozących nieznaną liczbę piechoty) pojawiły się w Grecji dopiero po 313 r. p.n.e., jednak na przeszkodzie podboju całej Grecji stały zbyt trudne do zdobycia Korynt i Sykion. Rok później większa wyprawa⁴³, dowodzona przez Ptolemeusza, bratanek Antygona, opanowała Beocję oraz Eubeę z Oreos i Chalkis. Do zdobycia tych twierdz konieczne było zastosowanie podstępu, gdyż do ich obrony Kassander zaangażował niemal całe swoje siły. Plan Antygona polegał na pozorowanej przeprawie przez Bosfor, mającej być początkiem inwazji na samą Macedonię. Podstęp się powiódł, gdyż na straży Eubei została jedynie niewielka beocka załoga pod wodzą królewskiego brata Plejstarcha, którą z łatwością pokonano⁴⁴.

Kassander uniknął całkowitej klęski dzięki ofensywie Seleukosa, która uwikłała wojska Antygona w ciężkie walki w Azji. Próbował to wykorzystać również Ptolemeusz, który dążył do objęcia samodzielnej władzy nad Grecją. Nie był to pomysł nierealny, gdyż panował on nad północnym Peloponezem, Beocją i Eubeą, a jego pozycję dodatkowo wzmacniała silna flota wojenna. Główną przeszkodą do opanowania całej Grecji był dzielący te krainy Korynt. Ptolemeusz próbował go pozyskać, sprzymierzając się z mającym duże wpływy w mieście Ptolemeuszem, satrapą Egiptu. Nadzieje niedoszłego króla okazały się płonne – po kilku dniach negocjacji został na rozkaz potężniejszego imiennika uwięziony i zmuszony do wypicia trucizny⁴⁵. Wprawdzie nieliczne załogi Antygona zdołały przetrwać, jednak zdecydowana większość Grecji znalazła się ponownie pod panowaniem Kassandra.

Walki w Grecji niemal zupełnie ustały do 307 r. p.n.e., kiedy zniechęcony niepowodzeniami na wschodzie Antygon wysłał swego syna Demetriusza, aby ten odzyskał utracone terytoria. Młody wódz rozpoczął wykonywanie rozkazu w sposób szybki i skuteczny, lądując w Attyce i nagłym, praktycznie bezkrwawym atakiem zajmując Pireus. Pomógł mu w tym przypadek, gdyż obrońcy miasta pomyśleli, że

⁴¹ Diod. XX, 102, 2. Co interesujące, wykopaliska archeologiczne nie wskazują na żadne ślady prac fortyfikacyjnych poza Długimi Murami, wzniesionymi za czasów Demetriusza. Możliwe zatem, że plan umocnienia twierdzy nie został nigdy zrealizowany lub też była nim właśnie budowa Długich Murów, które zostały ukończone jedynie z inicjatywy Poliorketesa.

⁴² Diod. XX, 103, 1.

⁴³ Według Diodora siły liczyły 70 okrętów i 15 000 żołnierzy (Diod. XIX, 77), jednak R. Billows zredukował te siły do 5000, twierdząc że tak duża liczba wynika z błędu kopisty; R. Billows, *Antigonos the One-Eyed*, s. 48.

⁴⁴ Pozostawiony przez Diodora opis zajęcia Chalkis nie zawiera wzmianki o tym, że próba przeprawy z Azji miała jedynie odwrócić uwagę Kassandra, jednak taką interpretację racjonalnie uzasadnił Richard Billows; tamże, s. 429.

⁴⁵ B. Bennet, R. Mike, *Wojny następców Aleksandra: dowódcy, kampanie, tajemne spiski i zdrady*, przeł. B. Spieralska, Warszawa 2010, s. 158.

zmierzające do niego okręty to flota Ptolemeusza. Ateńscy żołnierze natychmiast uciekli. Opór stawiała jedynie załoga doskonale przygotowanej do obrony Munichii (po zajęciu Aten garnizon twierdzy był pozbawiony drogi odwrotu), jednak i ona skapitulowała po dwudniowym ostrzale z luków, proc i machin oblężniczych⁴⁶. Podobnie jak podczas wyprawy na Chalkis, w zdobytych fortach nie pozostawiono garnizonów. Po zajęciu Aten Demetriusz opanował całą Attykę, Salaminę i Megarę, które przekazał Ateńczykom⁴⁷.

Opanowanie Aten było jednym z największych sukcesów w życiu Demetriusza. Zajęcie i zdobycie przychylności mieszkańców tego tradycyjnie wrogiego Macedończykom miasta było wielkim atutem propagandowym i stwarzało szanse na zjednoczenie Grecji pod panowaniem Antygonidów. Następnym krokiem do celu miała być wyprawa, która rozpoczęła się dwa lata później. Demetriusz wyruszył na czele sił o nieznaną liczbę, jednak z pewnością była to armia silna i dobrze wyposażona w maszyny wojenne⁴⁸. Po łatwym zajęciu okupowanego przez Beotów Chalkis, zhołdował on Beocję i wyruszył na Peloponez. Do opanowania półwyspu nieodzowne było zdobycie Sykionu i Koryntu. Podczas ataku na Sykion Demetriusz rozkazał strategowi Diodorowi przeprowadzić nocny atak na miasto od strony leżącego na zachodzie Pellene. Gdy mieszkańcy tłumnie ruszyli do kontrataku, oddziały prowadzone osobiście przez króla bez większych problemów sforsowały wschodni odcinek murów. Gdy Macedończycy wylądowali również w sykińskim porcie, okrażeni Sykińczycy zrezygnowali z beznadziejnej walki i wycofali się na akropol, który poddali, widząc liczbę przygotowanych do ataku machin oblężniczych⁴⁹.

Znacznie trudniejsze było opanowanie Koryntu, jednak tam Antygonida mógł liczyć na pomoc swoich stronników, którzy otworzyli przed nim bramy strzegące drogi od strony Kenchreaj. W celu zdezorientowania obrońców macedoński król przeprowadził jednocześnie pozorowane natarcie na bramę lechajską (co oznacza, że prawdopodobnie wcześniej opanował port, w innym wypadku musiałby najpierw sforsować długie mury). Podobnie jak w Sykionie, podstęp udał się całkowicie. Miasto zostało zdobyte, a niedobitki wojsk Kassandra wycofały się do Akrokoryntu. Część pokonanej armii usiłowała utrzymać się w ruinach świątyni Syzyfa u podnóża

⁴⁶ Diod. XX, 44, 4. Nagłe i nieco przypadkowe zajęcie Pireusu przez Demetriusza z kolei opisał Poliajnós, *Podstępy wojenne* (dalej: Polyainos, *Strat.*) IV, 7, 6. Więcej na temat trudności związanych z obleganiem Munichii: J. Travlos, *Bildlexikon zur Topographie des antiken Attika*, Würzburg 1988, s. 340–344.

⁴⁷ Diod. XX, 27, 3.

⁴⁸ W 303 r. p.n.e., a więc już po uzupełnieniu przez rekrutów z południowej i centralnej Grecji, liczyła ona około 56 000 żołnierzy; Diod. XX, 110, 3.

⁴⁹ Według Diodora jako pierwszy został opanowany Sykion, podczas gdy Poliajnós uznał, że Demetriusz najpierw zdobył Korynt. Wersja Poliajnosa w tym przypadku wydaje się bardziej wiarygodna, gdyż morski atak na Sykion bez uprzedniego zajęcia Koryntu wymagałby opłynięcia całego półwyspu peloponeskiego, co byłoby nielogiczne i czasochłonne; Polyainos, *Strat.* IV, VII, 8, Diod. XX, 102, 1–2.

szczytu, jednak i to miejsce zdobyto podczas krwawego szturm. Upadek Syzyfejonu i brak nadziei na odsiecz skłonił pozostałych obrońców do kapitulacji⁵⁰.

Macedończyk docenił strategiczne znaczenie zdobyczy, dlatego też wprowadził do zajętych miast garnizony (co istotne, zrobił to na prośbę ich mieszkańców) i umocnił ich fortyfikacje. Większa część Sykionu została zburzona. Jej mieszkańcy musieli zamieszkać w budynkach wzniesionych na częściowo przylegającej do dawnych zabudowań wyżynie. Dzięki temu nowe miasto było znacznie lepiej przygotowane do obrony⁵¹. Wzmocniony został również Korynt, który połączono murami z Lechajonem. Po zabezpieczeniu Koryntu, Sykionu i zdobytego wkrótce potem Argos (inwestycje te pochłonęły łącznie znaczną kwotę stu talentów⁵²), Demetriusz kontynuował podbój (szumnie nazywany wyzwaniem) Hellady, przesuując granice swojego królestwa aż do Tesalii. Imponujące sukcesy Demetriusza przerwała klęska i śmierć jego ojca w bitwie pod Ipsos w 301 r. p.n.e. Starcie to przesądziło o ostatecznym rozpadzie imperium Aleksandra. Zmieniło ono również znaczenie garnizonów w miastach greckich, które ponownie zaczęły służyć głównie do pacyfikowania własnych poddanych.

Pokonany Demetriusz zdołał utrzymać jedynie Grecję bez Tesalii, Jonię, Cypr i Fenicję. Obrona rozrzuconych na wybrzeżach Morza Śródziemnego posiadłości wymagała ogromnej floty, na którą okrojone terytorialnie królestwo mogło pozwolić sobie jedynie dzięki gigantycznym podatkom i kontrybucjom. Skutkowało to licznymi powstaniem w Atenach, na Eubei i w Beocji⁵³. Przeciwno Poliorketesowi opowiedziała się również Sparta, której armie na przełomie 293 i 292 r. p.n.e. bezskutecznie próbowały zdobyć Korynt⁵⁴. Przedłużające się oblężenie Koryntu dało Demetriuszowi czas na krwawą pacyfikację powstania tebańczyków. Mimo odzyskania Aten i Beocji, rozpad królestwa Antygonidów był faktem. W czasie, gdy wojska Demetriusza zajęte były walkami w Grecji, jego rywale pozbawili go posiadłości w Azji i na Morzu Śródziemnym. Królestwo Demetriusza składało się wtedy już wyłącznie z Koryntu, Sykionu, Eubei, Beocji i Attyki⁵⁵. Czasową poprawę sytuacji przyniósł podbój Macedonii w 294 r. p.n.e. Swoim namiestnikiem w Grecji Poliorketes ustanowił Antygona, sam zaś przeniósł się do Tesalii, gdzie założył Demetrias. Trzy lata później poślubił byłą żonę Pyrrusa, Lanassę, wchodząc w ten sposób w posiadanie Korcyry, którą sycylijska księżniczka otrzymała jako posag. Wyspę tę macedoński król planował wykorzystać jako bazę wypadową w razie wojny z Etolami⁵⁶, jednak kres jego planom przyniósł atak sąsiadów.

⁵⁰ Diod. XX, 103, 1.

⁵¹ Diod. XX, 102, 1.

⁵² Plutarch, *Demetrius* 25, 1.

⁵³ E. Will, *The Formation of Hellenistic Kingdoms*, w: *The Cambridge Ancient History*, s. 107; R. Billows, *Antigonos the One-Eyed*, s. 258.

⁵⁴ P. Cartledge, P. Spawforth, *Hellenistic and Roman Sparta*, s. 44.

⁵⁵ E. Will, *The Formation of Hellenistic Kingdoms*, s. 114.

⁵⁶ Tamże, s. 108.

W 288 r. p.n.e. pokonany Demetriusz został zmuszony do opuszczenia królestwa. Słabość Poliorketesza wykorzystali również Ateńczycy, którzy „zarówno starcy, jak pacholeta” (*καὶ γέροντας καὶ μεῖράκια*)⁵⁷, pod wodzą Olimpiodora, weterana walk z Kassandrem, zdobyli Muzejon i zniszczyli tamtejsze umocnienia. Zachęteni sukcesem i obietnicą wsparcia ze strony najemników, powstańcy zaatakowali również Pireus. Oferta dowódcy garnizonu okazała się jednak pułapką. Mały oddział ateński zaatakował przeciwników doskonale przygotowanych do obrony. W zasadzce zginęło 420 ludzi, w tym większość przywódców powstania⁵⁸. Demetriusz rozpoczął oblężenie Aten, jednak przybycie wojsk Pyrrusa i floty Ptolemeusza zmusiło go do zawarcia rozejmu z miastem. Wypędzony król wyruszył do Azji, zabierając ze sobą jedynie niewielką część armii liczącej, według Plutarcha, aż 98 000 piechoty i 12 000 jazdy⁵⁹. Swojemu synowi pozostawił jedynie kilka tysięcy najemników, parę miast (w tym: Korynt, Sykion, Argos, Megalopolis, Pireus i Chalkis) oraz pusty skarbiec⁶⁰.

Utrzymanie władzy Antygon zawdzięczał wyłącznie naturalnym właściwościom obronnym posiadanych miast i umiejętnej dyplomacji, bazującej na lęku Pyrrusa i Etołów przed rosnącą potęgą Lizymacha⁶¹. Po śmierci tego ostatniego w 281 r. p.n.e. całe Bałkany pogrążyły się w chaosie. Wykorzystały to plemiona Galów i Dardanów, które w 279 r. p.n.e. dotkliwie spustoszyły królestwo, docierając aż do Termopil. Bezpieczny w Koryncie Antygon nie tylko nie poniósł w wyniku najazdu żadnych strat, ale także w bitwie pod Lizymachią, uciekając się do podstępu, pokonał wycofujących się z Grecji Galów. Zwyciężonych wrogów zaciągnął do swojej armii, co pozwoliło mu na odzyskanie macedońskiego tronu⁶². Przystępując do organizacji królestwa, Antygon pozostawił w Koryncie swojego przyrodniego starszego brata Kraterosa⁶³, który odtąd był jego namiestnikiem w Grecji. Z Macedonii syn Demetriusza musiał uciekać już w 274 r. p.n.e., kiedy to powracający z Italii Pyrrus w dolinie Aoos rozbił jego wojska i opanował całe królestwo. We władaniu Antyгона pozostały jedynie „kajdany Hellady” i kilka miast nadmorskich w Macedonii⁶⁴. Dzięki temu Antygon nie tylko zdołał odtworzyć armię, ale także odzyskać królestwo po śmierci Pyrrusa, który zginął w walkach o Argos w 272 r. p.n.e.

Kolejne zagrożenie dla władzy Antygonidów pojawiło się około 268 r. p.n.e., gdy utworzono potężną koalicję Aten, Sparty, Związku Achajskiego i króla Egiptu Ptolemeusza II. Rok później dołączył do niej również zbuntowany celtycki garni-

⁵⁷ Paus. I, XXVI, 1.

⁵⁸ Polyainos, *Strat.* V, 17.

⁵⁹ Plutarch, *Demetrius* 43, 2.

⁶⁰ W. W. Tarn, *Antigonos Gonatas*, Oxford 1913, s. 269.

⁶¹ H. S. Lund, *Lysimachus: A Study in Early Hellenistic Kingship*, Routledge 2002, s. 101.

⁶² Polyainos, *Strat.* IV, 6, 17–18.

⁶³ Krateros był synem Fili, córki Antypatra, i Kraterosa, jednego z najważniejszych wodzów Aleksandra Wielkiego; R. Billows, *Antigonos the One-Eyed*, s. 396–397.

⁶⁴ Plutarch, *Pyrrhus* 31.

zon Megary⁶⁵. Gdyby wtedy Spartanie zdołali się z nim połączyć i dotrzeć do Aten, Macedończycy prawdopodobnie zostaliby całkowicie wyparci z Grecji. Po trzech nieudanych próbach przebicia się przez Istm (przypuszczalnie w 267, 266 i 265 r. p.n.e.⁶⁶) Spartanie zostali rozbici pod Koryntem, a ich król Areus poległ w walce. Ponieważ megaryjscy Celtowie zostali pokonani już rok wcześniej, Gonatas mógł skoncentrować wszystkich swoje siły w Atenach. Miasto to było już bliskie upadku, gdy Macedonię najechał Aleksander, syn Pyrrusa. Zorganizowane naprędce oddziały falangi zostały łatwo rozbite przez Epirotów, a pokonany Antygon po raz kolejny schronił się w Demetrias. Uratował go syn Demetriusz, który zabrał większość wojsk z Attyki i zaatakował Epir. Aleksander natychmiast porzucił Macedonię i wrócił do swojego królestwa, jednak został tam pokonany i zmuszony do ucieczki⁶⁷.

Klęska sprzymierzeńców postawiła Ateńczyków w sytuacji bez wyjścia, jednak miasto poddało się dopiero około 262 r. p.n.e., po ponad pięciu latach oblężenia⁶⁸. Pokonani Ateńczycy musieli wyrazić zgodę na ponowną okupację Muzejonu, oprócz tego Macedończycy obsadzili główne ateńskie twierdze w Eleusis, Rhamnos, Fyle i Panakton, co oznaczało dla miasta utratę jakichkolwiek szans na samodzielne odzyskanie niezależności⁶⁹. Trzecia i ostatnia w historii macedońska okupacja Aten nie trwała długo, gdyż już po siedmiu latach Antygon ewakuował attyckie twierdze z wyjątkiem Pireusu⁷⁰. Poza nim w macedońskim posiadaniu pozostawały również przylądek Sunion, Salamina, Megara i cała Eubea, co w zupełności wystarczało do kontrolowania miasta.

Ewakuacja garnizonu Aten była jedynie częścią procesu charakterystycznego dla końcowego etapu rządów Antygona II. Zrujnowana Macedonia nie była w stanie utrzymywać wielkiej stałej armii, dlatego rządy w większości zajmowanych miast – w tym w Atenach, Sykionie, Megalopolis i Argos, zostały powierzone lokalnym tyranom⁷¹.

Polityka ta przynosiła zamierzone rezultaty do około 250 r. p.n.e., kiedy zmarł Krateros⁷². Namiestnictwo w Grecji objął jego syn, Aleksander, który ufny w potęgę posiadanych fortec, ogłosił się królem. Nie był w stanie podbić Macedonii, jednak

⁶⁵ M. Congail, *The Kingmakers – Celtic Mercenaries*, s. 8, http://www.academia.edu/4910243/THE_KINGMAKERS_-Celtic_Mercenaries (dostęp: 14. 03. 2015).

⁶⁶ F. W. Walbank, *Macedonia and Greece*, s. 238.

⁶⁷ Just. XXVI, 2.

⁶⁸ Polyainos, *Strat.* IV, 6, 20.

⁶⁹ N. G. L. Hammond, *Starożytna Macedonia. Początki, instytucje, dzieje*, przeł. A. S. Chankowski, Warszawa 1999, s. 283; N. B. Fields, B. Delf, *Ancient Greek Fortifications 500–300 BC*, New York 2006, s. 45.

⁷⁰ G. J. Oliver, *War, Food, and Politics*, s. 148. Z kolei R. Errington podał, że okupacja Aten przez Antygona II trwała ponad 30 lat, jest to jednak pomyłka autora, wynikająca z potraktowania garnizonu Pireusu jako załogę Aten; R. M. Errington, *Historia świata hellenistycznego*, Kraków 2010, s. 105.

⁷¹ Polyb. II, 52.

⁷² A. C. Johnson, *Notes on Athenian Chronology*, „Classical Philology” 1924, vol. 19, nr. 1, Jan., s. 68.

był całkowicie bezpieczny w Koryncie, a jego pozycję wzmocniło przymierze ze Związkiem Achajskim. Ambitny przywódca próbował osiągnąć to, czego nie zdołali dokonać Polyperchon i Ptolemeusz. Dla władcy Koryntu i Eubei najważniejszym celem było połączenie swoich posiadłości, jednak atak na Ateny zakończył się niepowodzeniem, co więcej, Aleksander utracił podlegające mu Megalopolis⁷³. Wkrótce po tym król zmarł, a władzę w Koryncie przejęła jego żona Nikaja. Pragnący odzyskać bezcenną twierdzę Antygon zaproponował jej ślub ze swoim synem – Demetriuszem, na co królowa wyraziła zgodę. Cała ceremonia była jedynie podstępem, dzięki któremu macedońscy żołnierze opanowali miasto⁷⁴.

Po raz kolejny twierdza została przez nich utracona już około 243–240 r. p.n.e., a jej zdobywcą został strateg Związku Achajskiego Aratos, który kilka lat wcześniej siłą przywrócił władzę demokratów w Sykionie. Miasto dotychczas było zarządzane przez przyjaznego Antygonowi tyrana, jednak po buncie Aleksandra macedoński król uznał, że dalsze kontrolowanie Sykionu będzie zbyt kłopotliwe i w żaden sposób nie zareagował na przewrót. To początkowo zgodne sąsiedztwo osłabiło czujność garnizonu Koryntu. Znacznie ułatwiło to Achajom zdobycie miasta. Aby spotęgować efekt zaskoczenia, zaatakowali oni sąsiada bez wypowiedzenia wojny, nocą, poprowadzeni niedostępną górską ścieżką przez kilku syryjskich żołnierzy. Miasto zostało zdobyte przez zaledwie czterystu Sykionczyków, którzy, prowadzeni przez przekupionych najemników, dostali się po drabinach do miasta. Twierdzę zaatakowano od jego strony, w miejscu, gdzie mury były najniższe i najsłabiej strzeżone⁷⁵. Podczas ataku żołnierze Aratosa zostali poparci przez większość mieszkańców i część najemników Antygona, co w połączeniu z całkowitym zaskoczeniem przyczyniło się do szybkiej kapitulacji Akropolu. Złożenia broni odmawiała jedynie część garnizonu dowodzona przez stratega Teofrasta, jednak brak nadziei na pomoc przyczyniła się do kapitulacji. Teofrast został skazany na śmierć, a cytadela wróciła pod kontrolę Koryntian. Dotychczasowy namiestnik miasta, filozof Perseusz, zbiegł na czele grupy ocalałych do Kenchreaj, jednak większość garnizonu przeszła na żołąd Achajów⁷⁶.

Upadek Koryntu skłonił Ptolemeusza II do wykorzystania Aratosa jako przeciwwagi dla macedońskich wpływów w Grecji. Za otrzymane od króla Egiptu 150 talentów Aratos wykupił od macedońskich najemników Megarę, Pireus, Salaminę i Sunion⁷⁷. Mimo że z uwolnionych miast jedynie Megara zdecydowała się na przystanie do Związku, Macedończycy utracili wszystkie posiadłości na południe od Beocji. Gdy w 229 r. p.n.e. Aratos sprzymierzył się z Etolami, sytuacja Macedonii stała się beznadziejna. Ratunkiem dla słabnących Antygonidów były działania Sparty, również dążącej do uzyskania hegemonii. Spartanie całkowicie zniszczyli podlegające związkowi, ale sprzyjające Macedończykom Megalopolis, następnie przystąpili do

⁷³ F. Chamoux, *Hellenistic Civilization*, s. 87.

⁷⁴ Polyainos, *Strat.* IV, 6, 1.

⁷⁵ Polyainos, *Strat.* VI, 5.

⁷⁶ Plutarch, *Aratos*, XVIII, 1.

⁷⁷ Paus. II, VIII, 6.

podboju ziem Związku Achajskiego. Ich armia z łatwością złamała opór Achajów, po czym bezkrwawo opanowała Korynt i przystąpiła do oblężenia Sykionu⁷⁸. Jako że należące do związku miasta były najeżdżane również przez Etołów, którzy po raz kolejny zmienili front, porażeni klęskami Achajowie musieli zwrócić się o pomoc do króla Macedonii, Antygona III⁷⁹. Ceną za wsparcie miał być zwrot Koryntu, do którego doszło w 222 r. p.n.e. Spartanie próbowali wprowadzić zatrzymać przeciwników na zboczach góry Oneion, jednak plan ten został porzucony wskutek buntu w niedawno opanowanym przez wojska Kleomenesa Argos. Obawiający się odcięcia drogi odwrotu król Sparty wycofał się na południe. Dzięki temu Antygon łatwo opanował Korynt i połączył swoją armię z Achajami. Spartanie zostali doszczętnie rozbici w krwawej bitwie pod Sellazją jeszcze w tym samym roku. Podczas kampanii zwycięscy Macedończycy przywrócili swoją pozycję na półwyspie, opanowując Orchomenos, Tegeę, Mantinę i odbudowane Megalopolis⁸⁰.

Następca Antygona, Filip V, jeszcze lepiej potrafił wykorzystać atuty posiadanych twierdz. Na samym początku rządów nakazał odnowienie uszkodzonych fortyfikacji. Zostały one również obsadzone licznymi oddziałami lekkobrojnych Ilirów i Kreteńczyków, doskonale nadającymi się do grabieżczych wypadów. Szybko poruszające się oddziały z łatwością pustoszyły rozległe terytoria, a w razie napotkania silnego przeciwnika bezpiecznie wycofywały się do swoich garnizonów. Strategię tę Filip z powodzeniem wykorzystywał podczas walk z Etołami i Spartanami. W 219 r. p.n.e. armia macedońska nagle wyruszyła z Larissy, osiągając kolejno Chalkis, Teby, Megarę i Korynt. Tam królewscy żołnierze zostali załadowani na pokłady przeciągniętych przez Istm okrętów, po czym wylądowali na Peloponezie i okrutnie złupili Elidę⁸¹. Podobny manewr zastosowali dwa lata później. Z kolei w 218 r. p.n.e. niewielka armia macedońska uderzyła na pustoszących Tesalię Etołów, przeszła przez wrogie terytoria, po czym zaokrętowała się w Leukas, skutecznie uciekając przed pogonią. Wracający z wyprawy Filip V czuł się na tyle bezpiecznie, że przed powrotem do Koryntu niespodziewanie zaatakował i złupił Lakonię⁸². W ten sposób macedoński król paraliżował znacznie liczniejsze siły przeciwników, którzy zmuszeni byli do utrzymywania silnych garnizonów, gdyż by w razie najazdu „równocześnie usłyszeli o przybyciu i o zwycięstwie króla” (*ἀμα γὰρ ἤκουον τὴν παρουσίαν καὶ τὴν νίκην τοῦ βασιλέως*)⁸³. Mieszkańcy całej Grecji w każdej chwili mogli spodziewać się ataku macedońskich najemników. Szczególny postrach rzucała na Greków Eubea, zmieniona przez Filipa w prawdziwe gniazdo iliryskich korsarzy⁸⁴.

⁷⁸ Plutarch, *Kleomenes*, XXIX, 1–2.

⁷⁹ Polyb. II, 52.

⁸⁰ C. Preaux, *Le Monde Hellenistique*, t. 2, Paris 1978, s. 406.

⁸¹ Polyb. IV, 67.

⁸² Polyb. V, 17.

⁸³ Polyb. IV, 69, przeł. M. Brożek, S. Hammer, Warszawa 2005. Gr. Polybius, *Historiae*, red. T. Butter-Wobst, Leipzig 1893.

⁸⁴ Liv. XXXI, 23.

Znaczenie „kajdan Hellady” dodatkowo wzrosło w 215 r. p.n.e., kiedy to Macedończykom po raz pierwszy przyszło zmierzyć się z rzymskimi legionami. Sprzymierzeni z Rzymem Etolowie ponownie zablokowali przełęczę Tesalii, a plemiona Dardanów zagrażały północnej Macedonii. Po raz pierwszy w historii Macedończycy nie mieli przewagi na morzu, które opanowały stacjonujące w Pireusie połączone floty Rzymu, Pergamonu i Rodos⁸⁵. W takich warunkach prowadzenie jakichkolwiek działań zaczepnych na południe od Termopil umożliwiały jedynie „kajdany Hellady”.

Pierwsza wojna z Rzymem (lata 215–205 p.n.e.) miała wprawdzie niemal wyłącznie charakter łupieski, jednak dzięki zdradzie dowódcy macedońskiego garnizonu Rzymianie zniszczyli strategicznie ważne Oreos i Eretrię, zdobyte mimo odsieczy z Chalkis prowadzonej przez doświadczonego korsarza Filoklesa⁸⁶.

Podczas drugiej rozprawy z Macedończykami, toczonej w latach 200–197 p.n.e., Rzymianie zaangażowali znacznie większe siły, otwarcie dążąc do złamania macedońskich wpływów w Grecji. Filip V był gotów na spore ustępstwa: oddanie Argos znacznej części Tesalii z Larisą i Farsalos, a nawet Koryntu, jednak żądania ustąpienia z Demetrias i Chalkis były dla niego nie do przyjęcia⁸⁷. Przez pierwsze dwa lata wojny działania przypominały poprzedni konflikt – Rzymianie z wojskami Attalosa najeżdżali na sprzymierzeńców Filipa, który ograniczył się do przecinania ich linii zaopatrzeniowych i blokowaniu przełęczy w Epirze i Tesalii. Jedyne akcje ofensywne Macedończyków skierowane były przeciwko wspierającym Rzymian Ateńczykom i Etołom. Od przełomu 200 i 199 r. p.n.e. takie wyprawy były znacznie trudniejsze, gdyż podczas nagłego ataku dowodzeni przez Gajusza Klaudiusza Cento Rzymianie zdobyli Chalkis. Za porażkę odpowiedzialny był dowódca garnizonu Sopater z Akernanii, który nie zaprowadził wśród swoich ludzi odpowiedniej dyscypliny, przez co ci w chwili ataku „albo spali, albo ich w ogóle nie było na miejscu” (*alibi sopitis custodibus, alibi nullo custodiente*)⁸⁸. Po złupieniu i spaleniu miasta najeżdźcy odplynęli, a ruiny powróciły pod kontrolę Macedończyków. Dzięki temu komunikacja z Peloponezem ciągle była możliwa, chociaż zniszczenie cennej infrastruktury wiązało się z dużymi kłopotami logistycznymi.

Sukcesy Rzymian i ich sprzymierzeńców skłoniły przywódców Związku Achajskiego do przyłączenia się do sojuszu. Filipa w Grecji popierali już tylko Leukejczycy i Beoci⁸⁹, a Korynt był ostatnim punktem oporu jego wojsk w południowej Grecji. Miasto zostało wprawdzie zdobyte przez Achajów, jednak opanowanie akropolu było o wiele trudniejszym wyzwaniem. Oblężenie twierdzy było prowadzone powoli, gdyż Rzymianie liczyli na powstanie mieszkańców. Kiedy ich nadzieje zawio-

⁸⁵ R. M. Errington, *Historia świata hellenistycznego*, s. 242. O innych bazach rzymskiej floty w Iliirii, Pergamonie i na Rodos w: N. G. L. Hammond, *Starożytna Macedonia*, s. 315.

⁸⁶ N. G. L. Hammond, *Starożytna Macedonia*, s. 316.

⁸⁷ Liv. XXXII, 35.

⁸⁸ Liv. XXXI, 23.

⁸⁹ F. Chamoux, *Hellenistic Civilization*, s. 108.

dły, do ataku na akropol przystąpiły połączone siły Rzymian, Attalosa I i Achajów (którzy spóźnili się do szturm, nie odegrali więc w nim istotnej roli). Podczas natarcia Achajowie uderzyli na miasto od strony Sykionu, eskadra pergamońska zajęła Lechajon, a Rzymianie wylądowali w okolicach Kenchreaj. Liczebność atakujących nie jest znana, jednak wspólny udział wszystkich członków koalicji świadczy o dużych rozmiarach przedsięwzięcia. Miasta bronił niewielki garnizon składający się z 500 najemników i 800 Koryntian⁹⁰. Mimo trudniejszej pozycji do ataku to właśnie pozbawieni machin oblężniczych Rzymianie byli bliżsi zdobycia twierdzy⁹¹. Dzięki naprędce skonstruowanym taranom rzymscy legioniści wybili duży wyłom w umocnieniach, jednak mur macedońskich saris i gwałtowny kontratak Koryntian zmusił ich do odwrotu. Drugiego szturm, już nie było – wkrótce po nieudanym ataku na tyłach oddziałów pergamońskich wylądowało 1500 najemników dowodzonych przez Filoklesa, co postawiło oblegających w bardzo niebezpiecznej sytuacji. Dowodzący operacją Lucjusz Kwinkcjusz Flamininus wołał nie ryzykować i zwinął oblężenie⁹². Wkrótce potem do miasta przybyła kolejna odsiecz, tym razem zorganizowana przez Argiwów, co pozwoliło na odzyskanie miasta. Korynt pozostał w macedońskich rękach do końca wojny, a jego załoga nie zaprzestała najazdów nawet po doznanej wkrótce potem porażce stratega Androstenesa.

Widząc nieskuteczność morskich ataków na wybrzeża Morza Egejskiego, Tytus Kwinkcjusz Flamininus, brat dowódcy oddziałów próbujących zdobyć Korynt, postanowił uderzyć na Macedonię i Tesalię od strony lądowej, na co Filip V zareagował wysłaniem wojsk na spotkanie przeciwnika zanim ten wkroczył na terytorium Macedonii. Oddalenie od Demetriasa pozbawiło macedońską armię jej mobilności i poważnie utrudniło zdobywanie zaopatrzenia⁹³. Podczas poszukiwań żywności macedońska armia natrafiła na Rzymian na wzgórzach Kynoskefalaj, gdzie została doszczętnie rozgromiona. Pokonany i upokorzony król przystał na ciężkie warunki pokoju, w tym oddanie Grekom wszystkich twierdz poza Macedonią. Korynt, Chalkis, Demetrias, Oreos i Eretria stanowiły wyjątek, gdyż przeszły w ręce Rzymian, którzy okupowali je do pokonania Antiocha III w 190 r. p.n.e. Po tej klęsce Macedończycy już nigdy nie zagrozili Grecji.

Obsadzenie największych miast Grecji macedońskimi garnizonami miało ogromne znaczenie psychologiczne i propagandowe. Okupujący twierdzę żołnierze, dzięki przewadze wysokości, mieli pełen przegład sytuacji, a bezpośrednio zwykle bliskość miejskiej agory pozwalała im zdusić zamieszki zanim sprawy przybrały niebezpieczny obrót. Dodatkowo sama świadomość obecności obcych żołnierzy w najwyższym położonym punkcie miasta stwarzała wrażenie beznadziejności wszelkich prób opo-

⁹⁰ Liv. XXXIII, 14.

⁹¹ D. Hoyos, *The Age of Overseas Expansion (264–146 BC)*, „A Companion to the Roman Army, part 2: Mid- and Late Republic”, Oxford 2007, s. 72.

⁹² Liw. XXXII, 23.

⁹³ N. G. L. Hammond, *Starożytna Macedonia*, s. 319.

ru⁹⁴. Takie odczucie nie było nieuzasadnione – w tym okresie najczęściej stosowaną metodą zdobywania miast było oczyszczanie murów z obrońców za pomocą machin oblężniczych, ewentualnie rozbijanie ich taranami. Dla słabo wyposażonych w taki sprzęt Greków było to zwykle niewykonalne, zwłaszcza że umocnienia w Koryncie, Sykionie, Argos i Demetrias należały do najpotężniejszych w całym hellenistycznym świecie⁹⁵. Miało to szczególne znaczenie podczas walk toczonych w połowie III w. p.n.e., kiedy Macedonia nie była w stanie zadać buntującym się Hellenom tak silnego ciosu jak Filip II pod Cheroneą czy Aleksander w Tebach. Nie bez znaczenia były również korzyści ekonomiczne, gdyż kontrola nad kluczowymi portami pozwalała na nakładanie ceł na niemal całe greckie wybrzeże Morza Egejskiego.

Niektórzy badacze, jak Nicolas Hammond, sugerują, że utrzymywanie „kajdan Hellady” było nieopłacalne ze względu na koszt najemników i zepsucie relacji z Grekami⁹⁶. Rzeczywiście, macedońskie garnizony były niezwykle uciążliwe dla mieszkańców, co czyniło je permanentnym zarzewiem konfliktu⁹⁷, jednak ich utrzymanie pozwalało Antygonidom prowadzić wojny daleko od Macedonii, dzięki czemu zyskali oni bezcenną inicjatywę strategiczną. „Kajdany” były również oparciem w chwilach największych kryzysów, gdy za panowania Demetriusza Poliorketes a i Antygona Gonatasa terytoria kontrolowane przez dynastię ograniczały się do kilku miast. Choć z polis „kajdan Hellady” jedynie Demetrias nigdy nie zostało zdobyte przez wrogów, Antygonidzi zawsze mieli w nich bezpieczne schronienie, gdzie mogli poczekać na osłabienie przeciwnika. Watorów obronnych swych fortec nie docenił Filip V, co w dużym stopniu przyczyniło się do upadku jego królestwa.

⁹⁴ F. M. Ferrara, *Demetriade in Tassaglia*, s. 188.

⁹⁵ J. Briscoe, *The Antigonids and the Greek States, 276–196 B. C.*, w: *Imperialism in the Ancient World*, red. P. D. A. Garnsey, C. R. Whittaker, Cambridge 1978, s. 149.

⁹⁶ N. G. L. Hammond, *Starożytna Macedonia*, s. 283 i następne.

⁹⁷ Od tej reguły zdarzały się oczywiście odstępstwa, czego dowodem jest np. tekst inskrypcji w Rhamnous, sporządzonej ku czci komendanta Eretrii Dikajarchosa, sławnego z ochrony ateńskich pasterzy przed etolskimi piratami; IG II² 1225, <http://epigraphy.packhum.org/inscriptions/main>, (dostęp: 7. 05. 2015).

SUMMARY

**„SHACKLES OF HELLAS” – THE SYMBOL AND THE FOUNDATION OF MACEDONIAN DOMINATION
IN HELLENISTIC GREECE**

This text is focused on the fate of several cities in Hellenistic Greece, first and foremost, Corinth, Chalcis, Demetrias and Oreos. These cities were so important for Macedonian rule in Greece that they were called the “shackles of Hellas”. The purpose of this text is to present the intricate fate of these cities from the Macedonian conquest to the Macedonian defeat at Cynoscephalae in 197 BC. In addition, two more issues are raised: the importance of political, military, and economic importance of the cities and their ability to defend themselves, which could define their impact on the fate of Hellenistic Greece.

Keywords: Shackles of Greece, Hellenistic period, Antigonid dynasty, ancient Macedon, ancient warfare.

Słowa kluczowe: Kaidany Hellady, okres hellenistyczny, dynastia Antygonidów, starożytna Macedonia, wojskowość starożytna.